

ENEA S.A. zdecydowała o przeprowadzeniu drugiego etapu prywatyzacji w formie elektronicznej, przy wykorzystaniu tzw. Wirtualnego Data Room'u

Ta forma organizacji badania dokumentacji Spółki (Due Diligence) powinna pozytywnie wpłynąć na wizerunek Spółki w oczach potencjalnych Inwestorów, a co najważniejsze - usprawnić i przyspieszyć przebieg całego procesu. Wirtualny data room to stworzona specjalnie na potrzeby prywatyzacji centralna baza dokumentów, udostępniana Inwestorom pod wskazanym bezpiecznym adresem internetowym. Aplikacja ma na celu podniesienie efektywności kluczowej fazy prywatyzacji, a mianowicie przeprowadzenia przez Inwestorów dopuszczonych do drugiego etapu, badania dokumentacji Spółki ENEA (Due Diligence).

Do etapu negocjacji MSP zaprosiło 5 Inwestorów. Aplikacja VDR, oferowana pod marką Datapoint (www.datapoint.pl) umożliwi udostępnienie dokumentów w formie ustrukturyzowanej, w bezpiecznym i w pełni kontrolowanym przez Spółkę i MSP środowisku.

W wyniku negocjacji wyłoniony zostanie Inwestor, z którym MSP zawrze umowę zobowiązującą go do kupna wszystkich zbywanych przez Skarb Państwa akcji Spółki. Skarb Państwa chce sprzedać Inwestorowi branżowemu 51 proc. akcji Enei, które warte są według wyceny giełdowej około 4 mld zł.

Z praktyki wynika, że użycie VDR przyspiesza przeprowadzenie negocjacji, gdyż umożliwia dostęp do dokumentacji wszystkim Inwestorom jednocześnie, 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu. Ponadto zapewnia Spółce kontrolę nad zakresem udostępnianej dokumentacji i umożliwia precyzyjne śledzenie aktywności poszczególnych Inwestorów. Dzięki mechanizmom bezpieczeństwa m.in. szyfrowaniu komunikacji czy możliwości rozróżniania uprawnień do poszczególnych dokumentów, tak dla poszczególnych użytkowników, jak i dla całych grup, wpływa pozytywnie na kontrolę ryzyka związanego z udostępnianiem poufnych dokumentów podmiotom zewnętrznym.

Wirtualny data room (ang. Virtual Data Room) to rozwiązanie wykorzystywane w Stanach Zjednoczonych i w Europie Zachodniej do obsługi procesów fuzji i przejęć i procesów prywatyzacyjnych od ponad 10 lat. W Polsce popularność tego typu aplikacji jest wciąż niewielka, jednak z widocznym trendem wzrostowym.

Datapoint